

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie II C 2361/16 oddalił powództwo (...) Bank spółki akcyjnej w W. o zasądzenia od J. K. kwoty 27.082,27 zł wraz z kosztami postępowania według norm przepisanych.

Sąd ustalił, że (...) Bank spółka akcyjna we W. prowadzi działalność bankową m.in. w zakresie udzielania pożyczek i kredytów. W ramach tej działalności, w dniu 26 listopada 2012 r. strony zawarły umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego na okres 96 miesięcy w kwocie 15.479,04 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych Kredytobiorcy oraz w kwocie 14.510,96 zł na spłatę kredytów.

Sąd ustalił, że zgodnie z § 1 punktem 2 umowy strony ustaliły, iż pozwany jest zobowiązany do poniesienia kosztów objęcia Kredytobiorcy ubezpieczeniem grupowym na wypadek zgonu w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub poważnego zachorowania na okres pierwszych 12 miesięcy trwania Umowy w kwocie 2126,08 zł.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 21,30% (§ 3 pkt 1). W § 11 ust. 1 pkt a umowy zawarto ustalenia, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie zwłoki Klienta z zapłatą pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu Kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. W §9 uzgodniono, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat Kredytu (...) bank będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki, naliczone według stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredyt lombardowego. W dniu zawarcia umowy roczna stopa zadłużenia przeterminowanego wynosiła 24%.

Sąd ustalił, że w grudniu 2015 r. pozwany zalegał z płatnością kredytu. Pismem z 16 grudnia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1228,74 zł, w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma pod rygorem wypowiedzenia umowy. Natomiast pismem z dnia 29 marca 2016 r. G. (...) Bank we W. złożył J. K. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy.

W dalszej kolejności ustalone zostało, że dnia 4 sierpnia 2016 r. (...) Bank SA. we W. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych J. K. opiewający na łączną kwotę 27082,27 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd wskazał, że podstawę prawną roszczenia stanowił art. 69 ust 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu istota sprawy skupiła się na rozstrzygnięciu zarzutu prawidłowości wypowiedzenia umowy kredytowej oraz stwierdzenia nieważności jej niektórych postanowień w kontekście abuzywności ich zapisów. Pozwany nadto już w sprzecznie kwestionował wszelkie twierdzenia i dowody strony powodowej, a zatem wykazanie twierdzeń na które powoływał się powód winno być poprzedzone przedłożeniem przez bank odpowiednich dowodów.

Sąd wskazał, że stan faktyczny sprawy oparto o przedłożone dokumenty, których autentyczność nie była kwestionowana.

Odnosząc się do zarzutu nieprawidłowości dokonanego wypowiedzenia, uznanego za słuszny, Sąd wskazał, że w § 11 ust 1 pkt a umowy strony ustaliły, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie zwłoki Klienta z zapłatą pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu Kredytobiorcy do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. W tym zakresie Sąd wskazał, że Bank przedstawił wezwanie do zapłaty z 16 grudnia 2015 r., wygenerowane przez bank zestawienie, jak też oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W ocenie Sądu dokumenty te jednak nie były wystarczające, gdyż Bank nie wykazał z czego miałyby wynikać wysokość .

Sąd przy tym wskazał, że z przedstawionego przez powoda zestawienia wpłat dokonywanych przez pozwanego wynika, że na dzień wysłania wezwania do zapłaty (16 grudnia 2015 r.) nie były uiszczane przez J. K. jakiegokolwiek należności. Również z zestawienia tego wynika, jaką wysokość owe należności miały wskazywać tj. ujawniono wartość raty łącznej kapitału oraz odsetek za miesiące od października do grudnia w kwotach miesięczny po 511,63 zł z wymagalnością poszczególnych rat – kolejno – do 5.10.2015 r., 4.11.2015 r., 4.12.2015 r.

Sąd w tym kontekście wskazał także na okoliczność braku harmonogramu spłat kredytu, który potwierdzałby, że wartości wskazane w zestawieniu wpłat właśnie w takiej a nie innej wysokości obciążały w danym miesiącu pozwanego.

Dalej zostało wskazane, że powód nie wskazał także jakiegokolwiek sposobu i prawidłowości naliczania wysokości raty październikowej i listopadowej (2015 r.) ani też tego, że pozwany był zawiadomiony o zmianie wysokości tychże rat (co w ocenie Sądu należy do podstawowych obowiązków banku zawierającego umowę z konsumentem, bowiem kredytobiorca ten musi posiadać wiedzę co do istotnych postanowień umownych, do których z pewnością należy wysokość wyliczeń poszczególnych rat kredytu). Powyższe jest o tyle istotne, że raty te w toku całego okresu rozliczeniowego były ustalane w zmiennej wysokości zależnej od kilku czynników, w tym wysokości stopy oprocentowania kredytu. Mimo kwestionowania przez pozwanego prawidłowości dokonanego wyliczenia, powód nie wykazał więc jednoznacznie ani prawidłowości wyliczenia wysokości całej wymagalnej raty, ani też jej poszczególnych części, w tym podstaw naliczenia określonego oprocentowania. Sąd będąc zatem w posiadaniu wymienionych wyżej dokumentów nie był w stanie stwierdzić czy - w momencie wystosowania przez bank wezwania do zapłaty - J. K. rzeczywiście pozostawał w zwłoce w zapłacie na rzecz pozwanego kwoty co najmniej równej dwóm okresom płatności rat kredytu, co stanowiło podstawę prawidłowo dokonanego wypowiedzenia.

Sąd dodatkowo uznał, że dochodzona pozwem kwota nie jest wymagalna, gdyż nie było również możliwe ustalenie jaka kwota – mimo bezskuteczności wypowiedzenia – mogłaby być przez bank dochodzona tytułem spłaty kolejnych rat.

Dodatkowo zostało zaakcentowane, że powód w pozwie wyraźnie domagał się zasądzenia należności w związku z wymagalnością z tytułu wypowiedzenia umowy, nie zaś z tytułu upływu okresu spłaty poszczególnych nie uiszczanych dalej rat. W tym zakresie Sąd uznał, że nie jest uprawniony do wyrokowania, z uwagi na zakaz wynikający z art. 321 § 1 k.p.c.

Na marginesie Sąd wskazał, że wszelkie przedłożone przez stronę powodową dokumenty zostały przedłożone jedynie w kserokopiach i nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez notariusza, profesjonalnego pełnomocnika ani też nie zostały wydane w zgodzie z postanowieniami prawa bankowego. Zdaniem Sądu wiarygodność wskazanych dokumentów była zatem wątpliwa i przemawiało to na niekorzyść strony powodowej.

Sąd wskazał, że powód nie sprostował ciężarowi dowodu (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.), skutkiem czego było oddalenie powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art 99 k.p.c., wskazując że na koszty niniejszego postępowania złożyło się wynagrodzenie występującego w imieniu pozwanego, profesjonalnego pełnomocnika procesowego - radcy prawnego - w kwocie 4800 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dodatkowo w punkcie 3 sentencji zostało zamieszczone rozstrzygnięcie o uzupełniającej części opłaty, w związku z przekazaniem sprawy po sprzeciwie z elektronicznego postępowania upominawczego tj. w oparciu o art. 83 ust 2 w zw. art. 113 ust 1 oraz w zw. z art. 13 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód (...) Bank spółka akcyjna w W. i zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 22 września 2017 r. w całości.

Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na błędnym przeświadczeniu Sądu I Instancji o nieprawidłowości dokonania przez powoda wypowiedzenia umowy, a tym samym niezasadności całości powództwa z uwagi na brak wymagalności dochodzonej pozewem kwoty, poprzez brak udowodnienia spełnienia przesłanek wypowiedzenia wskazanych w § 11 ust. 1 lit. a umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 26 listopada 2012 roku, w szczególności nie wykazania, iż pozwany był w zwłoce z zapłatą pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności oraz iż powód nie wykazał wysokości zaległych rat i z czego wysokość ta wynikała;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, iż nie nastąpiło skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu, co skutkowało brakiem udowodnienia wymagalności wierzytelności, mimo iż w świetle zebranego materiału dowodowego bezsprzecznie powód wykazał, że procedura wypowiedzenia została przeprowadzona prawidłowo;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, ponieważ Sąd I instancji bezrefleksyjnie przyjął, iż nie dysponował on wyliczeniami, które winny być dokonane przez powoda i które miałyby dowieść wysokość dochodzonych przez powoda należności;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych dowodów w postaci:

a) umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 26 listopada 2012 roku, w szczególności § 4 i § 7 tejże umowy;

b) szczegółowego rozliczenia kredytu w zakresie wykazania poszczególnych wysokości rat za dany miesiąc, wysokości oprocentowania kredytu obowiązującego w danym okresie oraz jego zmian w okresie kredytowania;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, to jest art. 232 k.p.c. oraz art. 129 § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. i 309 k.p.c., poprzez przyjęcie, że Strona powodowa miała obowiązek, powołując się na dokumenty w pozwie i dalszych pismach procesowych, przedstawić ich oryginały albo uwierzytelnione odpisy, podczas, gdy ten obowiązek nie powstał w następstwie braku żądania ich przedstawienia przez pozwanego;

6. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, to jest art. 232 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że powód nie sprostował obowiązkowi określonymu w art 6 k.c. i 232 k.p.c. i nie przedstawił dowodów wykazujących dochodzone pozewem roszczenie;

7. naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 245 k.p.c. poprzez uznanie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg banku nie spełnia wymogów dla środków dowodowych w sprawie, podczas, gdy wyciąg z ksiąg banku jako dokument prywatny zawiera oświadczenia wiedzy o treści wynikającej z ksiąg bankowych, opatrzony jest pieczęcią banku i podpisem konkretnego pracownika i potwierdza w ten sposób wysokość zadłużenia pozwanego na dzień wytoczenia powództwa.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

W uzasadnieniu zostało podniesione, że stanowisko zaprezentowane przez Sąd Rejonowy jest błędne i nie uwzględnia całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku sprawy, w szczególności umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...), głównie jej § 4 i § 7, oraz szczegółowego rozliczenia tejże umowy, z zaznaczeniem

że Sąd I instancji oparł swoje rozważania o przedłożone w sprawie dokumenty, których to autentyczność nie była kwestionowana i którym to Sąd dał wiarę w całości.

Podkreślone zostało, że pismem z dnia 3 stycznia 2017 r. powód przedłożył szczegółowe rozliczenie umowy kredytu celem wykazania jak kształtowało się zadłużenie pozwanego, w którym to w sposób precyzyjny i jednoznaczny zostało wskazane, w szczególności: wysokość poszczególnych rat, wysokość oprocentowania w poszczególnych okresach obowiązywania umowy oraz data i wysokość dokonanej przez pozwanego wpłaty, a także jak ta wpłata została rozksięgowana.

Dalej skarżący wskazał, że Sąd I instancji nie zauważył, jest postanowienie § 4 ust. 2 umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) wprowadzało raty równe przez cały okres obowiązywania umowy, co w konsekwencji dawało możliwość określenia wysokości należnej do zapłaty raty oraz kształtującego się zadłużenia w każdym miesiącu trwania umowy kredytowej.

Tym samym na moment wystosowania przez bank wezwania do zapłaty pozwany pozostawał w zwłoce w zapłacie na rzecz powoda kwoty co najmniej równej dwóm okresom płatności rat kredytu, co stanowiło podstawę prawidłowo dokonanego wypowiedzenia. Podkreślone zostało, że wprowadzenie rat równych powodowało, że harmonogram spłaty został przedstawiony kredytobiorcy już w samej treści umowy kredytu.

Dodatkowo zostało podniesione, że w § 7 umowy powód precyzyjnie określił zasady oprocentowania kredytu oraz okoliczności jego zmiany, a to z kolei dawało możliwość wyliczenia należnej raty.

Powód zwrócił uwagę, że zostały spełnione wszystkie wymogi do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu i kwota dochodzona pozew jest wymagalna; zaległość na dzień złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy wynosiła więcej niż 2 pełne raty, które zobowiązany był uiszczyć pozwany. Powód zwrócił uwagę, że zaległość w zapłacie raty powstała już 05 października 2015 r., a umowa została wypowiedziana dopiero z dniem 29 marca 2016, czyli po okresie ponad 6 miesięcy od pierwszej zaległości w spłacie wymagalnej raty.

Odnosząc się do uwagi Sądu I instancji o przedłożeniu przez stronę powodową dokumentów w kserokopiach apelujący zwrócił uwagę, że ani pozwany, ani nawet Sąd Rejonowy nie żądali oryginałów dokumentów, ani nawet ich uwierzytelnionych odpisów.

Za wadliwe uznał stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące wyciągu z ksiąg bankowych, podkreślając że w obecnym stanie prawnym wyciąg z ksiąg banku w sporach cywilnoprawnych jest pozbawiony mocy dokumentu urzędowego, ale nie przesądza to jednak o braku waloru dowodowego takiego dokumentu w sprawie, zwłaszcza że w procesie cywilnym co do zasady nie istnieje żaden dowód „mocniejszy” czy „słabszy”, albowiem wszystkie dowody z założenia są takie same i podlegają swobodnej, acz nie dowolnej, ocenie Sądu.

Pozwany J. K. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany za Sądem Rejonowym uznał, że dowody przedstawione przez powoda, nie mogły doprowadzić do uznania, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda w przeważającej części podlegała uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do odmiennego wniosku niż Sąd Rejonowy co do zasadności wywiedzonego w sprawie powództwa. Wbrew twierdzeniu Sądu I instancji - powód w tym postępowaniu sprostął ciężącym na nim obowiązkom dowodowym, albowiem zaoferowany przez niego materiał dowodowy wykazał zarówno zasadność dochodzonej pozwem należności, jak i jej wysokość (z wyłączeniem kwoty 199,16 zł dochodzonej tytułem opłat i prowizji).

Dla przejrzystości dalszych rozważań wypada na samym ich wstępie przedstawić pokrótce przebieg postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła zapłaty należności z tytułu zawartej przez pozwanego z powodowym bankiem w dniu 26 listopada 2012 roku umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Powód wywodząc roszczenie o zapłatę kwoty 27.082,27 zł wskazał, że pozwany nie wywiązała się ze swoich zobowiązań z tytułu przedmiotowej umowy i po jej stronie powstało zadłużenie, na które złożyła się: należność główna w kwocie 24.821,55 zł, odsetki umowne w kwocie 1504,23 zł naliczone od kwoty kapitału za okres od 5 października 2015 r. do 8 czerwca 2016 r. według stopy procentowej w wysokości 10 % w stosunku rocznym, kwota 557,33 zł z tytułu odsetek karnych umownych naliczonych od zadłużenia przeterminowanego w wysokości niespłaconego kapitału za okres od dnia 5 października 2015 r. do 4 sierpnia 2016 r. wg. stopy procentowej w wysokości 10 % w skali roku oraz 199,16 zł tytułem opłat i prowizji.

Kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia sprawy był rozkład ciężaru dowodu uregulowany w art. 6 k.c., stanowiący, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu w/w przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. W myśl bowiem art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W świetle będącej podstawą procesu cywilnego opartego na zasadzie kontradiktoryjności reguły, to na stronach spoczywa obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności i faktów, które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są sporne. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14). Tak jak powód winien wykazać okoliczności będące u podstaw zgłoszonego przez niego żądania, tak ten, który odmawia uczynienia zadość roszczeniu, musi udowodnić fakty wskazujące na to, że takie uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Przy czym obowiązek pozwanego udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa aktualizuje się, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r. w sprawie o sygn. akt I CR 79/82).

Podkreślenia w tym kontekście wymaga, a na co zwrócono uwagę w orzecznictwie, że pozwany, kwestionując zasadność powództwa, nie może ograniczyć się tylko do stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się ustosunkować do twierdzeń strony powodowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14 oraz z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, nie publ.).

W ostatnim z przywołanych wyroków, zapadłym na gruncie sporu pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w odpowiedzi na pozew pozwany nie może twierdzić, iż „nie zgadzając się z pozvem „przeciwy wszystkim faktom powołanym przez powoda, poza tymi, które wyraźnie przyzna”. Pozwany winien wskazać fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się nie zgadza, winien również, jeśli ma to służyć obronie jego racji, ustosunkować się do twierdzeń strony powodowej. Prezentowany powyżej pogląd zawarty w w/w wyroku Sądu Najwyższego stanowi potwierdzenie wcześniejszych wypowiedzi orzecznictwa oraz doktryny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt III CZP 115/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 299/06). Zatem strona pozwana ma obowiązek wskazać fakty, czy dowody z którymi się nie zgadza i powinna się ustosunkować do twierdzeń strony powodowej. Wypowiedź strony pozwanej co do faktów przytaczanych przez powoda powinna być skonkretyzowana i dostatecznie wskazywać na okoliczności kwestionowane, jak i przyczyny takiego stanowiska pozwanej. W tym miejscu należy podnieść, że prezentowana przez

pozwanego postawa w toku procesu świadczy o tym, że nie podjął on nawet próby przedstawienia stanowiska, w tym innego stanu rzeczy niż wynika z dowodów przedstawionych przez powoda.

W świetle powyższego oraz stanowiska procesowego strony pozwanej, za bezsporny i przyznany w rozumieniu art. 230 k.p.c. uznano należało sam fakt, iż pozwana zawarła z powodowym bankiem umowę kredytu konsolidacyjnego. Pozwany nie przeczył temu, iżby łączył go ze stroną powodową ww. stosunek obligacyjny, jak również aby podpis widniejący na załączonym do akt sprawy egzemplarzu umowy (k. 29 – 31 verte) pochodził od niego. Rzeczony dokument został przedłożony w kserokopii, przy czym strona pozwana w oparciu o art. 129 §1 k.p.c. mogła zażądać przedłożenia przez stronę powodową oryginału dokumentu, który ta miałaby obowiązek wypełnić. Takiego żądania jednak nie złożyła w toku całego procesu. W literaturze przedmiotu przyjmuje się zaś, że nieskorzystanie przez stronę przeciwną z prawa do żądania przedłożenia oryginału dokumentu, powołanego jako środek dowodowy może być poczytane jako przyznanie faktu dokonania czynności objętej kserokopią (tak K. Piasecki, komentarz do art. 129 k.p.c., źródło Legalis). Uwagę dotyczącą formy dokumentu należy odnieść do pozostałych kopii przedstawionych przez powoda.

Za zdecydowanie trafne należy uznać uwagi powoda odnośnie formy dokumentów zawarte w apelacji. Słusznie powód zwrócił uwagę na stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2015 roku IV CSK 52/15, w którym zostało wskazane, że: „(...) Powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c. Dopiero jeżeli sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona jak również każda inna osoba, która go posiada, obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał. Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu. Wówczas, zamiast oryginału, strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez osoby wskazane w art. 129 § 2 k.p.c., a więc między innymi przez występującego w sprawie pełnomocnika strony, będącego adwokatem lub radcą prawnym. Tak poświadczony odpis ma charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.). Natomiast jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd, na wniosek strony albo z urzędu, może zażądać od strony składającej poświadczony odpis dokumentu, przedłożenia jego oryginału (art. 129 § 4 k.p.c.)”.

Tym samym skoro takiego żądania w przedmiotowej sprawie nie było, za dość zaskakujące należy uznać stanowisko Sądu kwestionujące wartość dowodową przedstawionych kserokopii, zwłaszcza jeśli uwzględni się, że na ich podstawie Sąd Rejonowy czynił ustalenia faktyczne. Co więcej podkreślić należy, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje zamkniętego katalogu środków dowodowych, którymi może się posłużyć strona dla wykazania własnych twierdzeń. Pośród dowodów, kodeks postępowania cywilnego przewiduje wprost także dowód z dokumentu prywatnego czy kserokopii. Każdy z dowodów podlega ocenie według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004r. IV CK 474/03) i może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 i z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, nie publ.). Niezasadnie Sąd Rejonowy dezawuował wartość dowodową dokumentu prywatnego w postaci wyciągu z ksiąg banku. W myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument prywatny korzysta z domniemania autentyczności, co przesądza o jego doniosłym walorze dowodowy. Przedstawiony zatem przez jedną ze stron procesu cywilnego na udowodnienie jej twierdzeń dokument prywatny musi być przez Sąd uznawany za prawdziwy w zakresie pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od osoby, która go własnoręcznie podpisała dopóty nie zostanie udowodnione inaczej, przy czym to strona przeciwna musi to udowodnić (por. art. 253 k.p.c.).

Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do wydruku komputerowego w postaci szczegółowego rozliczenia kredytu, który to dokument w sposób pełny obrazuje zarówno wysokość dochodzonej należności (pozwany nie wskazywał by

dokonał innych płatności aniżeli w nim ujawnione), jak też stanowi podstawę do ustalenia skuteczności złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Ów dokument został wykonany stosownie do przepisu art. 7 ust. 1 ustawy z 1997 roku - Prawo bankowe. Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Takimi dokumentami są historie operacji na rachunku klienta, rozliczenie wierzytelności przechowywane na elektronicznych nośnikach pamięci. Zapis takiej operacji nie musi być zaopatrzony w podpis elektroniczny ani w bezpieczny podpis elektroniczny. Odzwierciedleniem tak przechowywanych informacji jest wydruk z systemu komputerowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 marca 2004 roku, sygn. akt V CZ 12/04, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 16 grudnia 2016 roku, sygn. akt III C 981/15). ów wydruk znajduje także zastosowanie w procedurze cywilnej jako dowód, stosownie do art. 308 k.p.c.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy nie mógł podzielić stanowiska Sądu I instancji, iż w niniejszej sprawie powód nie przedstawił niezbędnych i wystarczających w sprawie dowodów. Z całą stanowczością wskazać należy, że powód wywiązał się z ciężaru udowodnienia swojego roszczenia co do zasady jak i wysokości w przeważającej mierze, czyniąc zadość przepisom art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 6 k.c.

W odniesieniu do treści zobowiązania Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że w ramach jednej umowy pozwany zaciągnął dwa zobowiązania: umowa kredytu konsolidacyjnego i umowa kredytu dodatkowego, która nie była elementem obligatoryjnym. Umowa kredytu konsolidacyjnego obejmowała dwie należności: 14.510,96 zł przeznaczoną na refinansowanie innych kredytów i 15.479,04 zł przeznaczoną na cele konsumpcyjne. Natomiast kredyt dodatkowy został udzielony na kwotę 2126,08 zł i przeznaczony był na pokrycie składki w związku z obowiązkowym ubezpieczeniem grupowym przez okres pierwszych 12 miesięcy trwania umowy.

Stosownie do § 3 umowy kredyt miał być oprocentowany według stopy zmiennej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 21,30 % w stosunku rocznym. Przy takiej stopie całkowita kota do zapłaty wynosiła 62.821,56 zł (kapitał + odsetki 32.831,56 zł), a przy kredycie dodatkowym 4453,66 zł (kapitał + odsetki 2327,58 zł). W § 7 umowy strony określiły zasady zmiany stopy procentowej, która w czasie trwania umowy jedynie podlegała obniżeniu, co w oczywisty sposób obniżało zobowiązane kredytowe powoda. Natomiast w § 4 strony ustaliły wysokość raty, wskazując, że łączna wysokość raty z obydwu kredytów wynosi 699,20 zł, z tym zastrzeżeniem że pierwsza rata ma charakter i nie będzie wyższa aniżeli 851,22 zł.

Sąd Okręgowy nie zgadza się z twierdzeniem Sądu Rejonowego, jak też pozwanego, że powyższe dane odczytane z umowy nie pozwalają na ustalenie wysokości należnej raty. Zgodnie z umową pozwany był zobowiązany spłacić zaciągnięty kredyt w 96 ratach miesięcznych.

Skoro łączne zobowiązanie z dnia jego zaciągnięcia wynosiło 67.275,22 zł (kredyty + odsetki), pierwsza rata była wyrównująca i wyniosła 851,22 zł, to pozwany zobowiązany był spłacić kwotę 66.424 zł w 95 ratach, co daje miesięczną ratę na pułapie 699,20 zł (66424 zł : 95). W czasie trwania umowy (...) – krotnie doszło do obniżenia oprocentowania. Słusznie wskazuje Sąd oraz pozwany, że spowodowało to zmianę w wysokości raty, przy czym powód okoliczność tę sam uwzględnił. Zmiana oprocentowania każdorazowo następowała na korzyść pozwanego, bo oprocentowanie zostało obniżone od 21,30 % do 10 % w skali rocznej. Jak zmieniała się wysokość raty wprost wynika z przedstawionego harmonogramu (699, 20 zł, 654,12 zł, 616,35 zł, 599 zł, 538,85 zł, 511,63 zł). Nie sposób zgodzić się z Sądem, czy pozwanym, że zasadność roszczenia uzależniona była od przedstawienia przez powoda dowodu doręczenia pozwanemu zawiadomienia o zmianie wysokości oprocentowania. Stosownie do § 7 ust. 5 umowy bank miał obowiązek zawiadomić pisemnie o zmianie wysokości oprocentowania, zaś pozwany miał możliwość wypowiedzenia umowy; innej sankcji umowa nie przewiduje. Wraz ze zmianą oprocentowania Bank był obowiązany, stosownie do § 7 ust. 9 umowy, przesłać zmieniony harmonogram spłat. Z historii spłat wynika, że pozwany miał pełną wiedzę o obniżeniu

oprocentowania, na co wskazuje wysokość płaconych przez niego miesięcznych rat, które początkowo nieznacznie przewyższały zobowiązanie, a następnie były płacone w wysokości adekwatnej do wysokości raty.

Sąd Odwoławczy wskazuje, że Sąd Rejonowy zupełnie uchylił się od analizy wydruku z harmonogramu kredytu znajdującego się na k. 34 akt sprawy. Przedstawiony dokument ma charakter prywatny ( 245 k.p.c.) tym niemniej jednak, za w pełni słuszne należy uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażone w wyroku z dnia 19 stycznia 2017 r. I ACa 782/16, zgodnie z którym dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Co do zasady dokumenty prywatne korzystają przeciw z domniemania autentyczności oraz że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Domniemania te mogą zostać obalone. Tak więc choć z dokumentem prywatnym nie łączy się domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego, to nie przeszkadza by sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Dodania przy tym wymaga, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lipca 2016 r. VI ACa 616/15).

Mocy dowodowej elektronicznego zestawienia operacji nie podważa brak nań podpisu lub pieczęci potwierdzającej jego zgodność z oryginałem. Do wydruków elektronicznego nośnika informacji nie stosuje się orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2004 roku (V CZ 12/2004), zgodnie z którym art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j. Dz.U. 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.) przewidujący składnie oświadczenia woli za pomocą elektronicznych nośników informacji, stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze) - za dokument w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego. Biorąc pod uwagę powyższe uznać należało, iż elektroniczne zestawienie operacji jest dokumentem, który dla swojej ważności nie wymaga podpisu oraz pieczęci banku, ponieważ w oparciu o treść ww. art. 7 Prawa Bankowego stanowi dokument w rozumieniu tego prawa. Niezależnie od powyższego, w orzecznictwie i doktrynie ugruntowany jest pogląd co do tego, iż niepodpisane wydruki komputerowe, a nawet ich kopie mogą stanowić zgodnie z art. 309 k.p.c. dowód w sprawie. Z treści przepisu art. 309 k.p.c. wynika, że możliwe jest przeprowadzenie dowodu także innymi środkami niż wymienione w kodeksie, o ile są one nośnikami informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich wykorzystanie nie pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2016r., sygn. akt I ACa 823/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 1102/15).

W toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany nie kwestionował, że zawarł umowę z Bankiem, nie wykazał także że dokonał spłaty zaciągniętego zobowiązania.

Zgodzić należy się z apelującym, iż Sąd I instancji nie dokonał właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, mieszczącego się w ramach art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powyższego przepisu wymaga wykazania, że przy ocenie dowodów doszło do uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05). Prawidłowość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że ocena ta zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. Taka sytuacja ma niewątpliwie miejsce w niniejszej sprawie.

Dokumenty prywatne zaoferowane przez stronę powodową stanowią wystarczającą podstawę do stwierdzenia istnienia wierzytelności dochodzonej w tym postępowaniu, jej wysokości oraz jej wymagalności. Zestawienie tychże dowodów ocenianych z uwzględnieniem doświadczenia życiowego, zasad logiki niewątpliwie potwierdza zasadność wywiedzonego powództwa. Gdyby bowiem przyjąć, iż wyciąg z ksiąg bankowych i elektroniczne zestawienie operacji

nie niesie ze sobą żadnej wartości dowodowej, to żaden z banków działających na rynku nie mógłby w procesie cywilnym udowodnić faktu istnienia wierzytelności względem swych dłużników. Sąd Odwoławczy zauważa, iż to właśnie dowód w postaci zestawienia – szczegółowe rozliczenie kredytu dobitnie obrazuje sposób spłaty zaciągniętego zobowiązania.

Co się tyczy kwestii skuteczności wypowiedzenia, Sąd wskazuje, że zgodnie z umową Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 1 o miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie zwłoki z zapłatą pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania. Bank przedstawił zarówno oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 29 marca 2016 r. wraz z dowodem doręczenia, jak również wezwanie do zapłaty z dnia 16 grudnia 2015 r. z dowodem nadania. Wezwanie do zapłaty zostało do pozwanego skierowane po braku zapłaty pełnej raty za sierpień 2015 r. oraz w sytuacji braku płatności rat w okresie od września 2015 r. do grudnia 2015 r. Zatem były na moment jego skierowania wymagalne raty za więcej niż dwa pełne okresy. Natomiast oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało złożone w braku zapłaty za kolejne okresy tj. styczeń – maj 2016 r.

Z tej przyczyny nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez sąd, że roszczenie powoda nie było wymagalne. Abstrahując od tego, w ocenie Sądu Odwoławczego brak skuteczności wypowiedzenia umowy nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia aktualnego zadłużenia wynikającego z płatności poszczególnych rat. W takiej sytuacji nie wchodzi orzekanie ponad żądanie, na co powoływał się Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu.

Podsumowując Sąd Okręgowy wskazuje, że gruntowna analiza akt sprawy i przedstawionych przez powoda dokumentów wykazała, że powód skutecznie wypowiedział pozwanemu umowę a pozwany był obowiązany do spłaty powstałego zadłużenia.

Powód składając szczegółowe rozliczenie kredytu, obejmujące cały okres obowiązywania przedmiotowej umowy, uwzględnił zadłużenie pozwanego w wysokości w nim wskazanej. Z przedłożonego zestawienia wynika bowiem jak kształtowało się zadłużenie na przestrzeni kolejnych miesięcy, w jakich kwotach dokonywane były wpłaty i jak bank naliczył odsetki.

Twierdzenia pozwanego, który poprzestał na ogólnikowym zakwestionowaniu wysokości dochodzonej należności, nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami, mogącymi podważyć okoliczność wynikające z przedłożonego zestawienia.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie zasądzając od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) Bank spółki akcyjnej w z siedzibą w W. 26883,11 zł, o czym orzeczono w punkcie I lit a wyroku.

Sąd oddalił powództwo w odniesieniu do należności w kwocie 199,16 zł żądanej tytułem opłat i prowizji, z tej przyczyny że kwota ta nie została udowodniona. Co prawda z treści umowy wynika, że strony zastrzegły opłaty i prowizje, ale żadna z pozycji przewidzianych w § 8 nie odpowiada wysokości żadnej przez powoda. Wobec zatem braku możliwości dokonania stosownej weryfikacji powództwo w tym zakresie jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Powyższa zmiana skutkowała jednocześnie modyfikacją rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, o czym orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. w punkcie I podpunkt 2., bacząc, iż bank dochodził w tym postępowaniu zapłaty kwoty 27.082,27 zł, a jego powództwo zostało uwzględnione w przeważającym zakresie tj. w kwocie 26.883,11 zł. Z tej przyczyny uznać należało, że uległ ze swoim żądaniem w niewielkim zakresie i w związku z tym należy mu się zwrot kosztów procesu w łącznej kwocie 339 złotych, na którą złożyły się wyłącznie opłata od pozwu.

Zmiana kierunku rozstrzygnięcia wymagała również modyfikacji orzeczenia o kosztach sądowych. Z uwagi na zainicjowanie elektronicznego postępowania upominawczego opłata od pozwu została uiszczona w wysokości 1/4 tj. w kwocie 339 zł (art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Do rozliczenia pozostawała kwota 1355 zł. Stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić

kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z powyższych względów, Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie od pozwanego kwotę 1355 zł tytułem nieopłaconej części opłaty sądowej. Rozstrzygnięcie w tej mierze zawarto w punkcie I podpunkt 3 wyroku.

Z uwagi na zakres zaskarżenia, apelację w odniesieniu do kwoty 199,16 zł należało oddalić o czym orzeczono po myśli przepisu art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Na analogicznej zasadzie jak o kosztach procesu, orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, na które złożyły się opłata od apelacji w kwocie 1355 złotych, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Iwona Siuta SSO Katarzyna Longa

sygn. akt II Ca 293/18 S., dnia 03 listopada 2018 r.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować i zakreślić w rep. Ca;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. akta sprawy zwrócić Sądowi Rejonowemu Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie po dołączeniu (...).